KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Grudnia.— Rok 1850. Środa. № 327. Jutro, ŚŚ. Alexandra i Synezjusza M.

Jutro, według dawnego kalendarza, przypada Święto Orderu Śgo ANDRZEJA APOSTOŁA.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Ukazem Najwyższym wydanym w dniu 5 Listopada r. b. do Kantoru Dworu Cesarskiego, Najmiłościwiej mianować raczył Wnuczkę Damy Honorowej Hrabiny *Sobolewskiej*, Pannę Marję Hrabiankę *Kwilecką*, Panną honorową JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

J. C. K. MOŚĆ, ozdobić raczył Orderem Śtej ANNY IIej kl: z Koroną CESARSKĄ: Pułkownika Saperów *Zabudzkiego*, Majora Placu Twierdzy *Nowogeorgiewska;* Pułkownika Inżenjerów polowych *Zwierewa 2go*, Pomocnika Dowódzcy Korpusu Zachodniego Inżenjerów; i Radcę Stanu *Stackebrandt*, Starszego Ordynatora Szpitala Wojskowego w *Warszawie.*

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Franciszka-Xawerego *Skupieńskiego*, Nauczyciela Religji i Moralności przy Gimnazjum w mieście *Piotrkowie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Tuszynie* Gub: Warszawskiej.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Właściciel dóbr Jastrzębie-Łupiny, Fel: *Orzechowski*, Radcą do czynności Ubezpieczeń w Pcie Siedlec:, i Właściciel dóbr Wólka Domaszewska, Adolf *Słonka*, Radcą do czynności Ubezpieczeń w Pcie Łukows:; Buchalter kl: 1szej w Kom: R. S. W. i D., Radca Honoro:, Wojciech *Meltzer*, p. o. Referenta; Rachmistrz kl: 2giej, Maciej *Giziński*, p. o. Buchaltera kl: 1szej; Rachmistrz kl: 3ej, Cezar *Austen*, p. o. Rachmistrza kl: 2giej; Podrachmistrz Józ: *Czosnowski*, p. o. Rachmistrza kl: 3ej w tejże Kom: Rządowej.— W Zarządzie Zakładów Dobrocz:, mianowany, b. Inżenier m. Warszawy, Emeryt, Edward *de Klopman*, Prezydującym w Radzie Szczegóło: Szpitala Ewangelic: w Warszawie. — W Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Józ: *Łokcikowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Biebrzańskiego.— W Wydz: Kom: R. P. i S., mianowani: Podleśny straży Kadłub w Leśnictwie Olsztyn, Felix *Psarski*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Olsztyn, i Assystent Zakładów Górniczych w Okrę: Zachodnim, Teofil *Adamski*, p. o. Assystenta Kassy Ptu Kalwaryjskiego.— Przeniesiony dla dobra służby: Nadleśniczy Leśnictwa Szydłów, Grzegorz *Kossowski*, na p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Przedborz.— W Okręgu Naukowym Warszaws:, mianowani: p. o. Starszego Pomocnika Naczelnika Stołu w Zarządzie Okr: Nauko: Warsz:, Józ: *Hanusz*, Archiwistą; p. o. Dziennikarza Felix *Wendorff*, Starszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu w tymże Zarządzie; p. o. Nadetatowego Inspektora Gimnaz: Real: w Warszawie, Max: *Łyszkowski*, Inspektorem tegoż Gimnazjum; p. o. Nauczyciela przy Szkole Powiatowej 3ciej w Warszawie, Kajet: *Mijakowski*, Młodszym Inspektorem Szkół Prywatnych w Warszawie; p. o. Nauczyciela przy Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu Tomasz *Mejbaum*, Nauczycielem przy Szkole Powiato: 3ciej w Warszawie; b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, Tytus *Maleszewski*, Nauczycielem przy Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu; p. o. Nauczyciela Młodszego Nadetatowego przy Gimnazjum Realnem w Warszawie, Karol *Jurkiewicz*, Starszym Nauczycielem w temże Gimnazjum.

NAMIESTNIK Królestwa, oświadcza podziękowanie Swoje, niżej wymienionym Osobom, które w czasie grasującej w r. 1848 cholery w Królestwie Polskiem, odznaczyły się gorliwością w pełnieniu poruczonych im obowiązków: Lekarzom: Naczelnemu Lekarzowi Szpitala Śgo DUCHA, Doktorowi Med: Janowi *Ossakowskiemu;* Lekarzowi m. Łowicza Assessorowi Kollegjal: Pawłowi *Filipowskiemu;* Lekarzowi m. Warszawy, Radcy Honoro: Winc: *Smokowskiemu;* Lekarzowi więzienia w Łomży Józefowi *Wojciechowskiemu*, i Lekarzowi Ptu Olkuskiego, Radcy Honorowemu *Chałgasiewiczowi.* Prezydującym i Członkom Rad Opiekuńczych czasowych Szpitali cholerycznych: *a*) w domu przy ulicy Ordynackiej: Prezydującemu, Dziekanowi Parafji Warszawskich Xiędzu Kanonikowi *Naruszewiczowi;* Członkom: Franciszkowi *Wołowskiemu;* Wincentemu *Moritz*, Mikołajowi *Wronikowskiemu*, Maciejowi *Kraszewskiewu*, Janowi *Kielcowi*, Karolowi *Sobeckiemu*, Stefano: *Łapińskiemu*, Mikołajowi *Jaroszyńskiemu*, i Alexandrowi *Wambach*. *b*) na Pradze: Prezydującemu Franciszkowi *Scholtze;* Członkom: Krystjanowi *Skorynie*, Stefanowi *Zabrockiemu*, Józefowi *Krzyżanowskiemu*, i Józefowi *Jarocińskiemu*. *c*) za rogatką Powązkowską: Prezydującemu Jakóbowi *Tugendhold;* Członkom: Matjasowi *Kohn*, Naftalowi *Feldguzen*, Józefowi *Glückson*, Szoelowi *Kaftal*, Jakóbowi *Landau*, Alexandrowi *Rosen* i Dawidowi *Temkin*.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Paździer: r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 32,268,744, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 23,871,440. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5,881, na summę rubli sr. 30,234,622, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,204,339, i z opłatą składki rocznej rs. 176,688 k. 32. W ciągu upłynionego Mca Listopada r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 413,730, z poręczeniem

straty do wysokości summy rs. 349,487. Potrącając z tej ilości, ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 4, na summę rub. sr. 38,434, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 27,952, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 291 k. 12. Doniesiono o pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 13,025 kop. 16½.

W Kaplicy N. MARJI PANNY, przy Kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym Śgo JANA, Archi-Konfraternja Literacka urządziła podług następującego porządku Nabożeństwa żałobne, za dusze Członków tegoż Bractwa: 1) za Ludwika *Markowskiego*, d. 12 b. m.; 2) za Macieja *Canowieckiego*, d. 14 t. m.; 3) za Pawła *Gniewczyńskiego*, d. 17 t. m.; 4) za Franciszka *Kowalskiego*, d. 19 t. m.; 5) za Walerego *Dzięckowskiego*, d. 20 t. m.; wszystkie o godz: 8ej rano, wyjąwszy ostatnie, Walerego *Dzięckowskiego*, o godz: 9tej rano.

Marja-Rozyna z Hochretów, 1go ślubu *Gillner*, 2go *Schnejder*, w dniu 8 b. m. zakończyła życie. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godz: w pół do 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania.

(A. n.) Na dniu 9 z. m. we wsi *Siewkach* Powiecie Łomżyńskim, oddał BOGU nieskażonego w pielgrzymce ziemskiej ducha, Michał *Grobicki*, dawny Wojskowy, b. Komisarz dóbr i lasów Rządowych, następnie Emeryt i Obywatel ziemski, Kawaler orderu Śgo STANISŁAWA i Znaku nieskazitelnej Cywilno-Rządowej wysługi. Zbytecznie powtarzać pełne cnót i przymiotów publiczne i prywatne życie *Grobickiego*, bo któż nie znał jego znakomitych zdolności, prawości charakteru, poczciwego serca, i najrozciąglejszych w każdej sferze życia poświęceń. Kto z nas nieuwielbiał i niezazdrościł tej świętej cierpliwości i wytrwałości, z jaką pomimo iż po trzykroć rażony był paraliżem, od lat kilkunastu walcząc między życiem a śmiercią, niedał jednak uczuć, ani dozgonnej towarzyszce, ani komu bądź innemu, owych cierpień swoich i gasnącego nader jawnie życia. Skon był najlepszym cnót i zasług jego tryumfem; umarł jakby snem nieporównanej swobody, czasowo zasypiał.. oby więc duszy jego pokój, nam wszystkim do grobu mógł być towarzyszem.— *J. N. G.*

Wczorajsze ciągnienie 5ej klassy *Loterji klassycznej*, nader było ożywione. Wachająca się długo z *wielkim losem Fortuna*, wyrzuciła go wczoraj. Losem tym było **50,000** rs. (złp. **333,333** gr. 10), które padły na Nr 20,617, w Kantorze P. *Marguliesa* w *Warszawie*. Abyśpojąć popłoch, jaki na tę wiadomość powstał w sali ciągnień, wśród licznie zebranej Publiczności, trzeba było być obecnym tej chwili. Jednocześnie rozbiegły się tak zwane *poczty pantoflowe*, a gdy wysłany przez Administratora posłaniec, przybył przed Kantor P. *Marguliesa*, już nie mógł dojechać do niego, z powodu natłoku cisnących się ciekawych około tego *Warszawskiego El-dorado*. Los ten padł na piątki, i szczególnym zbiegiem okoliczności, wszystkie grające na ten Numer osoby, zapisały tylko pierwsze swoje litery. Z tych $^1/_5$ losu przypada na S. M., $^1/_5$ na N., $^2/_5$ na Ch: W., a ostatnia $^1/_5$ na całe imie, i do tego płci pięknej, to jest *Juljanny*. Ktoby nią był, niewiadomo; zdaje się jednak, że uprzedzająca chęci nasze *Fortuna*, stworzyła nam niespodzianie jeszcze jedną więcej *Pannę z pięknym posagiem*. Wynagradzając udzielone pierwszeństwo *Warszawie*, niewyczerpana w swych pomysłach *Fortuna*, przeniosła drugą znaczną wygranę, czyli rs. 15,000 (złp. 100,000) na prowincję, a mianowicie do m. *Lublina*, na N. 3622; los także w piątkach w Kantorze P. *Rosłowskiego*. Kiedy więc po *Warszawie* szerzyła się szczęśliwa o wygraniu wielkiego losu wiadomość, już trąbka pocztowa brzmiała po bitej drodze do *Lublina* wiodącej, ażeby i tam przy nadchodzących Świętach, równie szczęśliwą dla *pięciu* wybranków *Fortuny* zwiastować nowinę. Nie jednemu po trakcie zapukało serce, bo odgłos trąbki, w czasie ciągnienia 5tej klassy *Loterji*, to zwiastun radości, to nadzieja grających! Szczęsny, kto się nie zawiedzie, i takiemu też w ślad za tą sztafetą, i *Kurjer* śle swoje życzenia. Inne znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Po rs. 500, na Nr 750, $^5/_5$, u *Rosena* w Warszawie; Nr 5357, $^5/_5$, u *Horowicza* w Lublinie. Po rs. 250, na Nr 15,190, $^1/_1$, u *Horowicza* w Lublinie; na Nr 21,144, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; na Nr 1807, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 12,277, $^5/_5$, u *Ajdelsohna* w Biały. Po rs. 100, na Nr 4684, $^5/_5$, u *Starkmana* w Warszawie; na Nr 12,464, $^5/_5$, u *Sandera* w Koninie; na Nr 22,962, $^5/_5$, u *Mozesa* w Biały; na Nr 2239, $^1/_1$, u *Mendelsohna* w Warszawie; na Nr 18,841, $^5/_5$, u *Horowicza* w Lublinie; na Nr 22,643, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 21,022, $^5/_5$, u *Fejgenbauma* w Warszawie; na Nr 17,011, $^1/_1$, u *Peretza* w Tykocinie; na Nr 20,635, $^5/_5$, u *Rappela* w Warszawie; na Nr 12,368, $^5/_5$, u *Alberstejna* w Biały; na Nr 8620, $^5/_5$, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 3284, $^2/_2$, u *Nusbauma* w Warszawie; na Nr 12,163, $^5/_5$, u *Bursztyna* w Mławie. Resztę objaśnia dołączona tabelka. Dziś i jutro dalsze i ostatnie ciągnienie, a jeszcze spoczywa w kole, oprócz wielu znaczniejszych, 10,000 rs.

Na mocy przyznanego mi przez Radę Administracyjną listu przyznania wynalazku, wyrabiam w zakładzie moim pod Nrem 2643, *maszynki* czyli *zatrzaski* do kaloszy męzkich z sprężynami cylindrowemi i falkami jednostajnemi, nowego wynalazku, które nie podlegają żadnemu zepsuciu i mogą być wykonywane w ró-

żnych gustach i fasonach, jako to: 1sze w pudełku okrągłem z dubeltową sprężyną i z kapslem; 2gie w pudełku kwadratowem z dubeltową sprężyną, falką i kapslem; 3cie w pudełku trzech-kantowem z falką jednostajną i sprężynką dubeltową; 4te w pudełkach okrągło-owalnych podługowatych z falką jednostajną i sprężyną dubeltową; 5te maszynki gładkie z sprężynami stalowemi bez pudełek, które mogą być użyte do ostróg; 6te w pudełkach modnych z falką jednostajną i sprężyną cylindrową; o czem donosząc, mam zaszczyt polecić się każdemu życzącemu posiadać takowe maszynki, zaręczając za trwałość tychże i dokładność roboty.— Właścicielka Fabryki, Małgorzata *Taszyńska*.

Listopad r. b. był niepogodny, słotny, mglisty o jeden stopień R. cieplejszy jak zwykle. Pierwsze 10 dni, i 9 dni od d. 20 do 29, były ciepłe lecz dżdżyste; ośm zaś dni od d. 11 do 29 śnieżne; od dnia 13 do 20 mroźne. W ogóle powietrze było łagodne lecz wilgotne. Deszcze padały często i obficie; mgły osobliwie w ostatnich 10 dniach częste. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi: 2 stop: R.; największe ciepło dochodziło d. 3 po połud: 9,9 stop: R.; największe zimno d. 16 w wieczór 6, 3 stop R. Dni pogodnych było 2; na pół pogodnych 3; pochmurnych 25; dni deszczu 15; śniegu 9; gradu 5; mgły 13; wichrów 8; wiatr panujący zachodni. Wody z deszczu i śniegu, spadło wysoko na 6 cali 6,87 lin: par:, to jest cztery razy więcej jak zwykle. D. 19 o godz: 10 wieczorem, koło białe otaczało *Xiężyc*. D. 13, 25, 29, plamy na *Słońcu* były widzialne.

Już donieśliśmy o przybyciu do *Warszawy* P. *Schulhoff*, fortepjanisty. Dla bliższego przeto obeznania Czytelników naszych z tym Artystą, winniśmy jeszcze nadmienić, iż Pan Juljusz *Schulhoff* jest rodem z *Czech*, mianowicie z *Pragi*. Dziś ma lat wieku 25, i jest uczniem dwóch sławnych pjanistów, to jest: *Tedesca*, i nieodżałowanego kompozytora *Tomaszka*, Czecha. W roku 1841, Pan *Schulhoff*, po wystąpieniu swojem w *Pradze*, udał się do *Paryża* dla dalszego kształcenia. Po drodze wszakże, dał się słyszeć w *Dreznie*, *Wejmarze* i na innych niemieckich dworach, przyjmowany będąc wszędzie z zapałem. Stosunki artystowskie, zbliżyły go także w *Paryżu*, z mistrzem fortepjanistów, a współziomkiem naszym *Szopenem*, i wkrótce umiał sobie zjednać jego przyjaźń, do której wiodły go znamienite zdolności jako pjanisty. Niebawem też w czasie swego pobytu w *Paryżu*, zabrzmiały o nim zaszczytnie tameczne dzienniki, i rozniosły sławę jego po świecie. Na te piękne tryumfy, w tak młodocianym wieku zdobyte, odpowiedziała cała południowa *Francja* i *Hiszpanja*, gdzie *Schulhoff* nie omieszkał pospieszyć. Ze stałego lądu, artysta ten puścił się za morze, a na dworze Królowej Wielkiej *Brytanji*, spotkały go te same zaszczyty co na dworze *Madryckim*. Ostatniej zimy, artysta ten zajaśniał w *Wiedniu*, i był że tak powiemy ulubieńcem tej stolicy. Najbardziej zadziwiającem w talencie *Schulhoffa* jest czucie i ten urok poetyczny jakim ożywia każdy wstęp muzykalny, każdą nótę, wydobywającą się z pod jego ręki. Jeden passaż dostateczny jest aby owładnął słuchaczów swoich, jedna nóta wystarcza na wzbudzenie w nich wrażeń. Z równą także łatwością pojmuje i oddaje klassyczne dzieła, jak *Beethovena*, *Mendelsohna* i innych, a uwertura z *Wilhelma Tella*, to tryumf P. *Schulhoffa*.

Biuro Dyrekcji Ubezpieczeń decyzją swą z d. 4/16 Listopada r. b. Nr 22,930, upoważniło Budowniczego klassy 2ej, Urzędnika Najwyższej Izby Obrachunkowej, do zajmowania się szacowaniem zabudowań od ognia wszelkich nieruchomości, nietylko w m. *Warszawie* ale i w całem Królestwie.— Leon *Rakowski*.

Dla wiadomości Gospodyń, podajemy nowy środek robienia masła, który w tych czasach sprowadzony został z *Ameryki* do *Francji*. Należy wziąść zsiadłą śmietanę i ułożyć ją w worek płócienny nie bardzo cienki, nie bardzo gruby, a zawiązawszy worek, włożyć go w ziemię i zasypać. Po upływie 25ciu godzin, wydobywa się śmietana, która jest już bardzo zsiadłą, ubija się tłuczkiem, dla wydobycia z niej masła, i wlewa się pół szklanki wody, a w tedy masło odłączy się od serwatki, w ciągu kilku minut. Jeżeli zaś jest wielka ilość śmietany, naówczas dłużej nad 25 godzin pozostawia się w ziemi. Jeżeli zaś podczas zimy, za nadto jest zmarzniętą ziemia, wtedy to samo można odbyć w piwnicy z piaskiem.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych *Bernstejna*, wyszedł *Jonek-Mazur*, skomponowany na fortepjan przez J. *Malińskiego;* cena exemplarza kop. 15. Nabyć go można we wszystkich Xięgarniach w *Warszawie*, jakoteż w *Kaliszu* u *Hurtiga* i w *Kielcach* u *Możdżeńskiego;* oraz *Laura-Polka*, skomponowana na fortepjan przez J. *Straussa;* cena kop. 20.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. J. rs. 1 dla Kaleki w domu W. *Frycze*, i tyleż dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.

Niegdyś, jakiś tłusty i poważny *Holender* przedstawiony na sztychu w szerokim fatersztulu i z fajką w ustach, zawołał: *gloria mundi fumus!* które to słowa wyryto na pamiątkę na tymże samym sztychu. Naturalnie że wówczas, gdyby kogo zapytano o znaczenie tego, śmiało by odrzekł, iż znaczyły one: *sława świata jest dymem!* Dziś zaś przeciwnie z postępem czasu, zmieniło się i znaczenie wyrazów, a spoglądając do koła na te massy dymu i pary, ziane przez *statki parowe* i *koleje żelazne*, możemy śmiało powiedzieć: *dym jest sławą świata!*

Zwrócony ze składkowego obiadu rs. 1 k. 50, przesłany został do Redakcji *Kurjera* przez F. M., z przeznaczeniem dla ubogich pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności; oraz, od pewnego towarzystwa, po załatwieniu sporu zaciętego, o butelkę *wina szampańskie-*

go, nadesłano do tejże Redakcji kop. 75, z tytułu nastąpionej zgody i umorzenia wzajemnych pretensji.

Moda wymaga koniecznie, aby od Grudnia noszono futra; ponieważ czas jest jeszcze ciepły, aby dźwigać na sobie cały błam futer, elegantki w *Paryżu*, dla uczynienia zadosyć modzie, bez narażenia się na jej nie wygodę, noszą mnóstwo odzieży na lekkiej wacie, tylko obszywanych, nie zaś podszywanych futrem.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. 22. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 85; wartość kuponu k. 28.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Norma*, Panna *Hollossy* 3-kroć, Panna *Reinstein*, Pan *Dobrski* 3-kroć i Pan *Troszel* 2-kroć.

Najnowsze wiadomości z *angielskich* targów brzmią słabo. Wiele partji *angielskiej pszenicy*, zostało nie sprzedanych. Zagraniczna tylko *pszenica* utrzymywała się w cenie, ale i na tę mało było kupców.—Na targach *francuzkich* i *belgijskich*, żadnej wprawdzie w cenach nie ma zmiany, ale również ruchu było mało. — W *Gdańsku* z powodu ciągłej łagodnej temperatury, lubo w tak opóźnionej porze roku, wywozy mają jeszcze miejsce, co naszej giełdzie niejaki ruch nadaje. W upłynionym tygodniu sprzedano *pszenicy* z wody łaszt: 500, *żyta*, łasz: 5, *jęczmienia* łasz: 11, *grochu* 10. Ze spichlerza *pszenicy* 73 łaszt:. Za łaszt *pszenicy* wagi od 125 do 131 f. h. płacono guldenów od 345 do 395, czyli za korzec *Warszawski* od rs. 3 k. 89 do rs. 4 k. 43½. Za łaszt *pszenicy* ze spichlerza wagi 129/30 f. h. płacono 364 guld:, czyli za korzec *Warszawski* rs. 4 k. 11. Za łaszt *żyta* wagi 123/4 f. h. płacono guld: 228, czyli za korzec *Warszawski* rsr. 2 kop. 55. — *Gdańsk* dnia 7 Grudnia 1850.— *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Z Petersburga. — W ciągu bieżącej zimy, Podpułkownik A. *Dłutowski*, wykładać będzie bezpłatnie kurs leśnictwa w gmachu Towarzystwa Ekonomicznego w *Petersburgu*. — W dniu 26ym Paźdz: (7 Listop:), umarł w *Irkucku*, w 74 roku życia, znakomity przemysłowiec Efim *Kuzniecow*, znany z licznych ofiar dla chwały Bożej i dobra bliźnich. Zmarły był ozdobionym przez Najjaśniejszego PANA, Orderem Śtej Anny i Śgo Włodzimierza, a niedawno wyniesiony z Obywateli pocześtnych, do rangi Radcy Stanu.— W z. m. umarł w *Rewlu*, Pastor Joachim Henryk *Faustus Socinus*, znany z prac heraldycznych. Po śmierci, znaleziono u niego zbiór rysunków, przeszło 24,000 herbów rodzin szlacheckich *Rossyjskich*, *Niemieckich* i *Szwedzkich*. — Namiestnik *Kaukazki* wysłał P. *Kästner* do ruin miasta *Ani*, dla skreślenia wszystkich widoków i gmachów tej starożytnej stolicy *Bagratydów*, obejmującej wiele pomników z XI, XII, i XIII stulecia. P. *Kästner* wrócił już z swej expedycji, i przywiózł 65 szkiców, które teraz wykończa.

Anglja.— Królowa na 10 Grudnia zwołała radę tajną.— Xiążę *Albert* prezydował na zgromadzeniu Komitetu zachęty przemysłu narodowego, i ulepszenia mieszkań robotników. — Lord *Palmerston* wrócił po radzie Ministrów do *Windsor*, i był zaproszony do Królewskiego stołu. — Nowy Biskup Katolicki *New-Yorku*, miał kazanie w *Londynie* w Kaplicy na placu *hiszpańskim*; natłok był tak wielki, że Świątynia, pobożnych pomieścić nie mogła.— Parlament w roku przyszłym ma być rychło zwołany, z powodu spraw Kościelnych. — Z powodu stanu spraw politycznych na stałym lądzie, fabryki w *Lancashire* cierpią wiele z braku roboty.— *Derryhane Abbey*, dawne mieszkanie Daniela *O'Connela*, sprzedane zostanie przez publiczną licytację. — Rząd *Stanów Zjednoczonych* miał przedstawić rządowi *angielskiemu* ciekawą notę, iż ten ułatwia wychodztwo do *Kalifornji*, zesłanym do *Australji*, *angielskim* przestępcom; do tej pory jest ich w *Kalifornji* do 3000, i dopuszczają się tam wielkich nadużyć.

Austrja. *Wiedeń 5go Grudnia.*— Z powodu Jubileuszu, z wielu Kościołów stolicy, odbyły się procesje nader licznie zwiedzane. — Dzień 2 b. m. jako rocznicę wstąpienia na tron Cesarza, obchodzono obiadem familijnym.— Na konferencje *drezdeńskie* ma być posłany pod-Sekretarz stanu *Werner*.— Z *Aleppo* donoszą, że Porta tamecznemu Bejowi, poleciła urządzenie w tem mieście wielkiego arsenału.— Ogłoszono w *Lombardji* postanowienie zaprowadzające pożyczkę przymusową do wysokości 100 miljonów lirów w srebrze, a 132 miljonów w papierach, jeżeli dobrowolnemi zapisami co miesiąc nie uzyskają 5 miljonów lirów tejże pożyczki. — Kommisja ustanowiona dla zbadania aparatu P. *Roisset*, do zamiany wody morskiej na zdolną do picia, wydała jak najlepsze świadectwa wynalazcy.— Koleje żelazne donoszą, że zwykłe pociągi według dawnego wykazu znowu wyprawiają.— Kolej żelazna z *Pesztu* do *Wiednia*, w końcu b. m. otwartą zostanie.— Z *Brodów* donoszą o licznych bandach złodziei i o gromadach wilków w okolicy. — Spodziewają się amnestji dla skazanych *węgierskich*. — Zaprowadzenie podatku stęplowego w *Węgrzech*, wiele trudności spotyka, zwłaszcza z powodu niewiadomości mieszkańców, którzy targi z rendantami prowadzą, by im cenę zniżyli. — Z wielu miast monarchji donoszą o otwarciu sądów przysięgłych. — Z *Krakowa* donoszą, co następuje: Mimo tylu trosk, tylu ważnych spraw i zatrudnień, jakie okalają Apostolską Stolicę, Jego Świątobliwość Ojciec Śty Pjus IX, niezapomniał o naszym grodzie, i pospieszył z przesłaniem w tych czasach 10,000 franków, z których jedną połowę raczył przeznaczyć na Świątynie Pańskie, a drugą na biednych mieszkańców *Krakowa*. Z uczuciem prawdziwego rozrzewnienia i synowskiej wdzięczności, którą cały kraj podziela, odbieramy ten dowód ojcowskiej pamięci i wspaniałomyślności szlachetnego serca Ojca Śgo.

Francja. *Paryż 5go Grud:.* — Dziś izba większością 466 przeciw 213 głosom zatwierdziła projekt do prawa, żądający kredytu 8 miljonów, dla 40,000 nowopowołanych żołnierzy. Rozprawy były prawie żadne; P. *Lahitte*, Minister spraw zagr: i P. *Remusat*, zrobili niektóre uwagi. Przyznali, że pokój pomiędzy *Austrją* i *Prusami*, jest dziś ugruntowany, ale wydatki już zrobione zmuszają do żądania kredytu. Dodali także, iż oba wielkie mocarstwa *niemieckie* czując niepodobieństwo wojny, mogły się pogodzić. Kilku mówców z górnej *lewej* deklamowało bez skutku.— Zdaje się, że pomimo kredytu udzielonego, rząd nie powiększy w istocie garnizonów na wschodzie i północy, i że udzielaniem urlopów utrzyma równowagę w armji.— W polityce cisza zupełna; wszystkie przypuszczenia, że za zebraniem się izby, kwestje drażliwe traktowanemi będą, nie sprawdziły się.— Dzienniki pół-urzędowe donoszą, że na wieczory Prezydenta oprócz deputowanych i oficerów w mundurach, przyjmowane będą tylko osoby, które u wejścia okażą bilety zapraszające; chcą w ten sposób uniknąć zbytniego chaosu, jaki panował na tych wieczorach w roku przeszłym.— Arcy-Biskup *Paryża*, jego dwaj Wikarjusze i Proboszcze znakomitych parafji *Paryża*, znajdować się będą na wielkim urzędowym obiedzie w d. 10 b. m. przez P. *Dupin*, ofiarowanym Prezydentowi Rzplitej.— W *Vincennes* założyć mają nową szkołę artylerji.— Rząd *brezylijski*, zamierzywszy wydać wojnę *Rozasowi*, rekrutuje we *Francji*, europejczyków dla swej armji; chciano z dawnej gwardji ruchomej uformować w tym celu bataljon, ale zapewne rzecz wstrzymają, dopóki izba nie wyrzeknie co do traktatu z *Rozasem* przez Pana *Lapredour* zawartego; w razie bowiem zatwierdzenia, francuzi w służbie *brezylijskiej*, straciliby swą narodowość.— Dwie trzecie kommisji parlamentarnej oświadcza się za przejrzeniem nowego prawa wyborczego. — Znany poeta *Berranger* jest niebezpiecznie chory.— Policja strzeże pilnie, by nie robiono interesów giełdowych w miejscach nieuprawnionych do tego; trudno jednak dojść do ładu z chciwemi spekulantami. — Zniesiono rusztowanie zakrywające dotąd facjatę Kościoła *Notre-Dame*, i mnóstwo ciekawych ogląda teraz fronton tej Świątyni, nader bogato i w pięknym stylu mnóstwem posągów ozdobiony.

Hiszpanja. — Minister skarbu, P. *Bravo Murillo*, podał się do dymisji; wezwano telegrafem P. *Mon*. — Deficyt skarbu na rok 1850, obliczono na 30 miljonów realów tylko; sądzą jednak, że większy objawi się.

Niemcy. — W *Bawarji* wstrzymano uzbrojenia; w *Stuttgardzie* podobnież udzielają teraz w armji urlopy; koło *Bamberga* koncentrują korpus *bawarski* dla inspekcji.— W *Kassel* spodziewano się w d. 7m *bawarów*, i ukończenia spraw *heskich*; *Kassel* zajmują wspólnie wojska związkowe i prusacy. — Z *Holsztynu* donoszą tylko o obradach sejmu.

Prusy. — Minister *Ladenberg* na własne żądanie otrzymał dymisję; w jego miejsce Prezesem rady Ministrów został mianowany Minister *Manteuffel* tymczasowo. — Z *Wiednia* nadeszła do *Berlina* depesza, iż *Bawarja* i *Wirtemberg* żądają, by za podstawę konferencji *drezdeńskich*, służyły wypadki konferencji *Warszawskich* i *Bregenckich*.— Pomiędzy *Austrją* a *Prusami* stanął układ, że rozbrojenie w jednym czasie i w odpowiednim stosunku dokonają; dotąd termin tego rozbrojenia nie został naznaczony, i zapewne to nie nastąpi jak po konferencjach. — Rada miejska *Berlina* myśli zaciągnąć pożyczkę dla pokrycia kosztów z kwaterunku wypływających.—Z *Królewca*, *Gdańska*, *Magdeburga* i *Poznania*, donoszą o ruchach bataljonów landweru.—Z *Poznania* donoszą, że gdzie się obrócić, wszędzie widać wojsko, czy to po wsiach czy miastach, pomimo spokojniejszych wiadomości z *Berlina*. Stan materjalny, coraz opłakańszy. Powołanie bowiem do wojska, pozbawiło tysiące rodzin sposobu do życia.

Włochy.— W izbie *sardyńskiej* Ministrowie złożyli zadowalające oświadczenia co do stanu wyspy *Sardynji*; oświadczyli przytem, że są gotowemi złożyć dokumenta co do układów z *Rzymem*. — Dekretem Królewskim ma być w *Turynie* urządzoną giełda handlowa. — W *Parmie* podwyższono podatki i nowy pobór nakazano. — Papież z własnej szkatuły naznaczył fundusz na naprawę uszkodzonych w czasie oblężenia Kościołów : Śgo Piotra *Montorio* i Śgo Pankracego.— Wykonanie pomnika dla zamordowanego Hr: *Rossi*, który ma być postawiony w Kościele Śgo Wawrzyńca, powierzył Papież rzeźbiarzowi *Tenerani*. — Zaprzeczono pogłosce, że W. Xiążę *Toskański* ma zamiar powiększyć podatki od Nowego roku, i zaciągnąć nową pożyczkę.— W *Rzymie* zaprowadzono nowy podatek od sztuk i rzemiosł wyzwolonych; spodziewają się nowych jeszcze podatków.

Rozmaitości.— W *Pensylwanji* (w *Ameryce*), wychodzi 318 gazet. — Zawiadowca stacji kolei żelaznej w *Derby* (w *Anglji*), otrzymał z rąk Mayora (Prezydenta) tego miasta, pyszny worek axamitny, obejmujący 588 funtów szterlingów (1172 dukatów). Na tym worku wyhaftowany był złotem napis: *Podarunek dla Pana Rickman*; nadto, *data* i *quantum*. Mayor doręczając ten kapitał, oświadczył obdarowanemu, że to jest składka od szlachty, obywateli i innych podróżujących na kolei żelaznej *Midlandzkiej*, za uprzejmość i starania jego o dobro wszystkich w ogóle jeżdżących. — P. *Wombwell*, właściciel menażerji, który tak znakomitego dorobił się majątku na swoich dzikich zwierzętach, umierając, zażądał, aby wiadomość o jego zgonie, oznajmioną była publiczności w czasie przedstawienia zwierząt. Jakoż na placu targowym miasta *North-Allerton* (w *Anglji*), gdzie gościła menażerja, zgon jej właściciela ogłoszony został publicznie; orkiestra grała

marsz pogrzebowy *Saula;* zwierzętom dano rację nadzwyczajną posiłku, poczem menażerję na ten dzień zamknięto. — Znani pod nazwą Xięcia i Xiężnej *Colibri*, dwoje karłów *Paryzkich*, mają w tych dniach dawać bal płatny w tejże stolicy. — Gdy do pewnego dorobkowicza, przyszedł jakiś obywatel, w celu pożyczenia pieniędzy, ten mu odpowiedział: »Przebacz mi, że ci nie mogę uczynić zadosyć, bo póki byłem spekulantem, miałem dużo pieniędzy, ale jak zostałem takim jak ty, jestem zupełnie goły.”

SZARADA.

Drugie z *pierwszemi* znamy, to duże, to małe,
W zimie nader drażliwe, choć zwykle wytrwałe,
Czwarte pierwsze zwierzęta, w lasach się chowają,
A wszyscy bez wątpienia zbyt dobrze je znają.
Pierwszych z *trzeciemi* zwykle z wiatrem leci wiele,
Gdzie gładkie *czwarte piąte*, tam są i czciciele;
Piątych oraz i *czwartych* potrzeba do miary,
Wszystka wierna, i czuła, nawet nie do wiary.
(Zeszła Szarada *Kopyta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Avanzo Carlo Ajent Handl: z Tyrolu nr 613; Bontemps Konst: Rotm: z Tokar nr 451; Gawroński Mieczys: Oby: z Suwałk nr 626; Komierowski Ant: Oby: z Slężan nr 601; Lubomirski Euge: Xżę z Guber: Wołyńskiej nr 1524; Lewicki Nacz: Poczty z Płocka nr 2677; Partowicz Jul: Kup: z Prus nr 556; Piotrowski Józ: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Walewska Tekla Hr. z Woli Wydrzyny nr 634.

Wyjechali: Czesław Podpułko: do Zamościa; Grabowski Paweł Oby: do Małego Płocka; Jezierski Wład: Hr. do Sobień; Irma Aubry Ob: do Paryża; Modzelewski Lud: Oby: do Grodna; Potocki Stefan Hr. do Tykocina; Rokicki Jan Oby: do Gub: Mińskiej; Sobieski Maxy: Oby: do Korytnicy; Wasilewski Stan: Urzęd: do Petersburga.

DONIESIENIA.

W fabryce Kapeluszy Męzkich przy ulicy Miodowej Nr 489 *d*, przysposobiono znaczny zapas TOWARU ZIMOWEGO, mianowicie: Kapelusze Damskie z Materjału francuzkiego i angielskiego, Czapki na filcu obciągane axamitem i suknem; oraz Trzewiki damskie i męzkie obszywane skórą, tego samego wyrobu, są ciepłe i dobre od reumatyzmu:— tamże skupują SKÓRY zajęcze: za dobrą kop: 16½, za średnią k. 10.— F. Wojszycki.



Garnitury pięknych świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo mierną cenę, przy ul: Marszałkowsk: Nr 1396.



Za Jerozolimskiemi rogatkami, przy trakcie wiodącym do Krakowa, w odległości od Warszawy 12 wiorst, za Raszynem z Kolonji Małe-Falenty, d. 8 b. m. zaginęły 2 KONIE gniade, małe, z tych jeden większy lat 9, a 2gi mniejszy ładniejszy na pozór i żwawszy, lat 10, mające. Ktoby dał o nich wiadomość do oznaczonej Kolonji, lub Wójta Gminy Falent, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



FORTEPJAN mahoniowy, w dobrym stanie, wiedeński, o 6ciu oktawach, świeżo wyrestaurowany, jest do sprzedania; oraz SZKATUŁKA nowa, o 3ch oktawach, służyć mogąca dla Kapelmajstra, pod Nr 163 przy ulicy Gołębiej, w Fabryce Fortepjanów.

Polka posiadająca muzykę, język francuzki, niemiecki, i inne potrzebne wiadomości, pragnie być umieszczona, lub udzielać kilka godzin dziennie LEKCJI, w jakim porządnym domu. Wiadomość powziąść można w Rynku Starego-Miasta pod Nr 69, dom narożny, w sieni pierwsze schody, na 2m piętrze, po prawej ręce.

Potrzebne jest MIESZKANIE na jednej z pryncypalnych ulic, od frontu, 5 Pokoi, Stajnia na parę koni, Wozownia i Drwalnia, z meblami; zgłosić się pod Nr 13, do Hotelu Litewskiego.



FORTEPJAN mahoniowy, z fabryki P. Döeler, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Krak:-Przedmieście w domu d. Rezlera, obok Rękawicznika P. Guepin, na 3m piętrze.



MAMKA z młodym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek w jakim zacnym domu. Wiadomość powziąść można przy ulicy Szczygłej pod Nr 2895, u Jaworskiej.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Bocka pod Nr 477, nadszedł 6ty transport **KAWJORU** Astrachańskiego mało-solonego.— A. *Kucharkin*.

Syndycy Massy upadłości M. J. Pruszewskiego.— Gdy termin na dzień ²/₁₄ Czerwca r. b. wyznaczony, spełzł bezskutecznie, zatem podpisani w doprowadzeniu do skutku decyzji Tryb: Handlow: z d. 25 Kwietnia (7 Maja) t. r., na zasadzie uchwały wierzycieli i wskutek nich wydanego przez Sędziego Kommissarza rozporządzenia z d. ¹⁰/₂₂ Sierpnia r. b., ogłaszają niniejszem, iż w d. 5/17 Grudnia r. b. o godz: 5 z południa, w Tryb: Handl: w Warszawie w domu pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającym, sprzedane będą przez publiczną licytację przed W. Minter Sędzią Kommissarzem, odbyć się mającą, AKTYWA massy upadłości Michała Jakóba Pruszewskiego, a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się mające pieniądze. Stan Aktywów jak niemniej warunki sprzedaży w Kancelarji Tryb: Handl:, u W. Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału, przejrzane być mogą.— Józ: *Bystry*, Patron. A. *Gradenwitz*.



MAMKA młoda i zdrowa, każdego czasu może wejść w obowiązki. Wiadomość w domu Mintera przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w officynie, na 2m piętrze, nad Sądem Pokoju.

Następujące wyroby z Fabryki MYDEŁ i PERFUM, Hugo STIER na Muranowie Nr 2207/8.— SAND SEIFE (Mydło piaskowe), Nr III po k. 5, do czyszczenia rąk dla pracujących około ognia i Maszynistów.— SAVON DULCIFIE, (Mydło delikatne), z przyjemnym zapachem; duże sztuki po kop: 30.— Angielskie ESS-BOUQUET, (Konwalia) flaszeczka po rsr. 1 k. 35.— EXTRAIT PATSCHOULY, flaszeczka po k. 60.— MACASSAR OIL (Oliwa Makassr) superfine, flaszeczka po k. 60.— SCHWEFEL SEIFE, na wyrzuty skórne, sztuka po kop: 15.— PAPIER PERFUMOWY, sztuka po k. 15.— WODA PERFUMOWA LUBINA, do kadzenia, flaszka po k. 30.— PAPIER Antipodagryczny, arkusz kop. 15 — MYDŁO OKRĘTOWE, funt k. 15; wyborne do prania koronek i bielizny.— Różne MYDŁA kokosowe i tualetowe.— Znajdują się do nabycia w samejże fabryce, i w składach jej: w Sklepach: Jana Wernera na Nalewkach; L. Müllera w domu Rezlera; i w Składzie Oleju i Świec łojowych i stearynowych Brandta, wprost Kościoła Śgo Krzyża pod Nr 403.



Para KONI maści karej, rosłych, młodych, doskonale ujeżdżonych, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w domu Kronenberga pod Nr 486 *b*, przy ulicy Miodowej, na 1m piętrze, u Lokaja Adama.



Do jednego z znakomitych domów w Gubernji Wołyńskiej, potrzebny jest **KUCHARZ**. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 369, na 2m piętrze, w domu JW. Radcy Stanu Wernera.

Zaraz, lub od Nowego Roku, jest do najęcia przy ul: Niecałej w domu pod Nr 614 *i*, na czas do dnia 8 Lipca 1851 r., **LOKAL** składający się z 4ch Pokoi, na 1m piętrze, z oknami na Saski ogród, z Kuchnią, Piwnicą i Składem na drzewo, z Stajnią i Wozownią lub bez.— Tamże jest do sprzedania garnitur **MEBLI** palisandrowych, prawie nieużywanych. Wiadomość w powyższym domu, u Stróża Karola.

W domu pod Nr 793, przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania doskonałe **POWIDŁA**, domowej roboty, z szczególnie dobrego gatunku śliwek, po rsr. 1 garniec; oraz GRZYBY suszone i biały GROCH. Wiadomość w prawej oficynie w dziedzińcu, u Kucharza Andrzeja.

W końcu miesiąca Września r. b., skradziono z domu pod Nru 1374, 2 LICHTARZE srebrne, dawniejszej formy, na podstawie, cztero-bocznej, wysokości po cali 10 przeszło, w środku obwódkę na dół, w kształcie liści dębowych mające, i jeden mosiężny, świeższej formy i nieco niższy politurowany. Poszukiwanie tej kradzieży drogą właściwą zaraz zostało poparte; obok tego jednak uprasza się każdego, ktoby podobnej formy Lichtarze w nieprawem posiadaniu dostrzegł, aby raczył dać o tem wiadomość do Rządcy domu Nr 275, ulica Freta, za przyzwoitą nagrodą.

Potrzebny jest **UCZEŃ**, mający 14 lub 15 lat, do Cukierni pod Nr 748 przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej; wiadomość u właściciela Cukierni P. Walter.

SZUBA SZOPOWA, suknem pokryta, w najlepszym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Ubiorów Mezkich, F. Sokołowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 *d*, wprost bramy Hotelu Litewskiego, na 1m piętrze.

SKŁAD ŻELAZA z Fabryk Rządowych, pod firmą M. Goldsztein przy ulicy Nowy-Świat w domu pod Nr 1319, (gdzie Urząd Loterji), nowo-otworzony, odebrał transport Naczyń emaljowanych, jak również ŻELAZA walcowanego i kutego w różnych rozmiarach, Kuchien angielskich kompletnych, tudzież Drzwiczek lanych, z ozdobami do pieców, Rur lanych z szybrami do pieców, niemniej Bóksów, Gwoździ maszynowych kutych, oraz Blachy w rozmaitych gatunkach: wszystko to sprzedaje po cenach stałych nader przystępnych. — Oprócz tego, Skład ten przyjmuje obstalunki na odlewy zwyczajne i sztuczne, bąć do Budowli, bąć do Fabryk, zaręczając za wierne wykonanie wedle wzoru, lub wskazanego rysunku, i w czasie jak najkrótszym po cenach fabrycznych.— M. *Goldstejn*.

Ktoby miał MIESZKANIE Kawalerskie, do wynajęcia od Nowego Roku, lub zaraz, w bliskości Kommissji Skarbu, z usługą, opałem i meblami lub bez, składające się z 2ch Pokoi, z oddzielnym wchodem, na 1m lub 2m piętrze, raczy się zgłosić do Szwajcara Hotelu Polskiego.

Pod Nr 600 przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłumackie, w domu Lilpopa, jest do sprzedania **BILLARD** mahoniowy, z wszelkiemi rekwizytami, w Kawiarni.

Panna Emilja FIGARSKA proszona jest, żeby się zgłosiła w jej własnym interesie, za Żelazną Bramę pod Nr 956, w drugą bramą od ulicy Żabiej, na 3cie piętro, jak drzwi na lewo.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego i prasowanego.— M. *Szyrokow*.

Zawiadamiając Sz: PP. Obywateli, iż mieszkanie moje przeniosłem pod Nr 1402 przy uli: Marszałkowskiej, pod filary dom P. Schall; mam zaszczyt uprzedzić, iż posiadam **POSADZKĘ** w 3ch gatunkach: czystą jesionową, oraz jesionową z jaworem, i z brzostu z jaworem. Po nowym zaś roku, będę mógł dostarczyć takowej w 6ciu gatunkach, od 8u do 9ciu tysięcy.

M. *Paradziński*.



Do Składu mego HERBATY *Chińskiej* i różnych Towarów *Rossyjskich*, i zarazem Fabryki GRZEBIENI, przy ulicy Miodowej, pod filarami, w domu W. Dyzmańskiego, nadszedł świeży transport **HERBATY** *Chińskiej* w różnych gatunkach, oraz surowego i wyrobionego zagranicą materjału, jako to: **SZYLDKRETU, SŁONIOWEJ KOŚCI, GRZEBIENI** rozmaitego rodzaju i gatunku; **BIL** do Bilardu; **SZCZOTEK** i SZCZOTECZEK.— Tamże przyjmują się tak reparacje, jakoteż i stare szyldkretowe Grzebienie w zamian. Cena wszystkiego, bardzo umiarkowana.— Afanasi *Czysjakow*.

FABRYKA
WYROBÓW CHEMICZNYCH,
przy ulicy Podwal Nro 527, wprost pałacu Dyzmańskich.

Właściciel pomienionego zakładu, dążąc ciągle do udoskonalenia swych wyrobów, aby ustalić i nadal zaufanie Szanownej Publiczności, która go od lat kilku takowem zaszczyca, gdy po wielu staraniach i pracy zdołał nakoniec dopiąć zamierzonego celu, przeto spieszy z doniesieniem o tem Szanownej Publiczności, w tem przekonaniu, że za tyle zabiegów i nakładu z jego strony, w celu podniesienia tej cząstki przemysłu, będzie należycie jej względami wynagrodzonym. Z pomiędzy takowych szczególniej **SZUWAX** w zakładzie moim wyrabiany, pod nazwą: WIEDEŃSKIEGO, uległ bardzo korzystnej zmianie, nadając bowiem obówiu piękny połysk, konserwuje zarazem skórę, a zmiękczając takową, daje jej elastyczność tyle cenioną w obówiu. Nadmieniam zarazem, że Szuwax ten opatrzony jest w kartki białe z literami czerwono-wytłaczanemi. Również w moim zakładzie sprzedaje się nowo udoskonalona przezemnie **MASSA** do PODŁÓG w różnych kolorach, o której zaletach przekonywają nader pochlebne publiczne pochwały, które miałem zaszczyt otrzymać; przy każdym funcie tejże, dołączam dokładny opis sposobu jej użycia.— Przytem polecam się z wszelkiemi MASSAMI: SZWEDZKĄ do smarowania osi i machin; z MASSĄ do zmiękczania rzemieni i zabezpieczenia obówia od wilgoci, oraz **FARBKĄ** do bielizny w płynie. Posiadam także znaczny zapas **KOSMETYKÓW** damskich i męzkich, jakiemi są: FIXATUARY kolorowe, wszelkie **MYDŁA** tualetowe tutejsze i zagraniczne, na funty i tabliczki, oraz w najlepszych gatunkach **PERFUMY**, MACASSAR, POMADY, a nadto TROCICZKI Sułtańskie, KADZIDŁA Berlińskie, a to za jak najumiarkowańszą cenę; biorącym hurtem, znaczny rabat odstępuje.

Mateusz *Giersz*.



Rsr. 1,500 na 6 od sta, w każdej chwili jest do wypożyczenia na hipotekę domu w Warszawie, byle Dom był na jednej z pryncypalnych ulic, a bezpieczeństwo hipoteczne, jedno z pierwszych. Wiadomość w Sklepie Mintera przy ul: Sto-Krzyzkiej Nr 1337.

Dnia 1 b. m. po południu, wychodząc z ulicy Oboźnej do Kościoła XX. Bernardynów, ztamtąd do Powązek, lub też z powrotem w do-

rożce, zgubioną została TABAKIERKA srebrna, wygięta, z napisem na jednej stronie B. C. S., na drugiej rok 1845. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 2766 *a*, przy ulicy Oboźnej, do właścicielki domu, za nagrodą Rsr. 6; oraz uprasza się PP. Złotników i Jubilerów o zwrócenie uwagi na takąż tabakierkę.

Jest do sprzedania 6 **KOSZUL** jedwabnych, różno-kolorowych, z materji knaus zwancj. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 509, u Gospodarza domu.

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 1/13 Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Biurze Zakładu głośna licytacja in minus, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli, na rok 1851, następujących MATERJAŁÓW:

1) Oliwy funtów 800, za funt po kop: 21½.
2) Oleju lnianego wiader 4, wiadro po rsr. 3 k. 48½.
3) Oleju rzepakowego wiader 167, wiadro po rsr. 2 k. 70.
4) Bawełny na knoty funt: 10, funt po k. 22¼.
5) Skóry mastrychtowej funt: 125, funt po k. 49½.
6) Blejwasu funtów 150, funt po k. 17.
7) Salamoniaku funtów 50, funt po k. 45.
8) Siarki funtów 5, funt po k. 9.
9) Stali angielskiej lanej funt: 50, funt po k. 51.
10) Stali angielskiej beczkowej funt: 50, funt po k. 30.
11) Cyny angielskiej funt: 30, funt po k. 37½.
12) Miedzi w blachach funt: 50, funt po k. 37½.
13) Cynku w odłamkach do topienia funt: 50, funt po k. 6.
14) Tygli grafitowych po 16 marków sztuk 6, sztuka po k. 72.
15) Kredy zwyczajnej funt: 25, funt po k. 5.
16) Kalafonji funtów 50, funt po k. 15.
17) Szpagatu funtów 10, funt po k. 18.
18) Tektury grubej arkuszy 10, arkusz po k. 12.
19) Tektury cienkiej arkuszy 10, arkusz po k. 7½.
20) Dratwin funtów 150, funt po k. 14.
21) Targanu smołowego pudów 7 funt: 14, pud po rs. 3.
22) Konopi czesanych funt: 600, funt po k. 13.
23) Wapna nielasow: czetwerti 1000, czetwert po rs. 1 k. 69¼.
24) Paku pudów 11 funt: 20, pud po rs. 1 k. 21.
25) Mioteł brzozowych sztuk 2000, sztuka po jednej kopiejce.
26) Szufli do soli sztuk 300, sztuka po k. 6.
27) Świec łojowych funt: 786, funt po k. 14½.
28) Łoju topionego funt: 832, funt po k. 14¼.

Materjały powyższe mają być dostawione w gatunkach dobrych na miejsce do samego Magazynu Zakładu, lub na plac budowy w miejsce przez Zarząd Zakładu wskazać się mające, kosztem dostawcy w terminach następujących:

a, Oliwa, Olej lniany i rzepakowy, Bawełna, Dratwiny, Targan, Konopie i Łój topiony, w 2ch częściach, pierwsza połowa najpóźniej do d. 3/15 Stycznia 1851 r., a druga połowa do d. 3/15 Maja r. t.; mogą być i razem dostarczone te materjały, lecz w pierwszym terminie.

b) Skóra mastrychtowa, Blejwas, Stal angielska, Salamoniak, Siarka, Cyna, Cynk, Miedź, Tygle, Tektura, Kalafonja i Kreda, na raz jeden, najpóźniej do d. 3/15 Stycznia t. r.

c) Wapno, ma być dostawione w 3ch partjach, a mianowicie do d. 1/13 Kwietnia 333 czetwerti, do 1/13 Lipca 333 czetwerti, a do 1/13 Września 334 czetwerti.

d) Szpagat, Pak, Miotły, Szufle, Świece łojowe, razem lub w 2ch równych partjach t. j. d. 3/15 Lutego i d. 3/15 Lipca 1851 r.

Przystępujący do licytacji, winien zaopatrzyć się w wadjum wyrównywające jednej 10 części wartości Materjałów, które licytować zamierza, i takowe złożyć do depozytu Kassy Zakładu w gotowiźnie lub papierach krajowych procentowych kurs mających, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, a otrzymującemu przybicie, na rachunek kaucji policzone będzie. Kaucja wymaganą jest w 1/4 części licytowanego przedmiotu. Bliższe warunki dotyczące tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polsk: w Warszawie, i Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, od godz: 9 z rana do 3 po południu.

Kupiszeński.

SERWIS porcelanowy, zielono-malowany; Serwis z szkła kryształowego na 12 osób; różne FUTRA, a mianowicie: Algierka z wydr amerykańskich; Lisy pod salopę; Płaszcze szopami podbite; Mufka i Peleryna szenszylowe; Lustra różnej wielkości; oraz Dywany mogące służyć do ozdoby salonu i t. p., są do zbycia w składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Dnia 25 z. m. zginęły w Warszawie, lub na szose z Warszawy do M. Grajewa, rozmaite PAPIERY w czarnej oprawie, zawarte, tak Rządowe jako też i prywatne, między innemi: 4ry Likwidacje za prace techniczne Rządowe, dwie Xiążeczki Głównej Kassy Oszczędności, Xiążeczka legitymacyjna, Metryka urodzenia i t. d. Uczciwy Znalazca raczy zawiadomić Redakcję Kurjera, lub Magistrat M. Grajewa, gdzie odbierze nagrody Rubli sr. 6.



PŁASZCZ z ciemnego sukna, elkami amerykańskiemi podszyty, nie używany, jest do zbycia w domu Nro 657 *a*, przy uli: Leszno; widzieć go można codziennie do godziny 10 z rana, u Lokaja Wawrzyńca, w drugiem dziedzińcu, na 2m piętrze.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy uli: Krako:-Przedm: Nro 407, obok Śgo Krzyża, nadszedł transport różnych Towarów, jako to: **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach; Cukru; Kawy; KAWJORU świeżego mało solonego i prasowanego; Karuku rybiego; Sardynek; Konfitur suchych i smażo:; Groszku zielonego; Malin suchych; Sago; Manny; Makaronu różnego; Buljonu; Musztardy suchej i w słoikach przyprawianej; TAC blaszanych; Lichtarzy; Noży stołowych i kuchennych; SAMOWARÓW różnych; BUTÓW i pół-butów; KALOSZY męzkich na futrze; BUCIKÓW i pół-bucików damskich w różnych gatunkach; i innych Towarów dostać można za pomierną cenę. Jan *Grydin* 1szy.



Handel trunków krajowych i zagranicznych w Kaliszu pod firmą M R. ROSEN, w domu przy uli: Maryańskiej pod Nr 77, zaopatrzony w wielkie zapasy **WIN** Węgierskich z lat różnych, w gatunkach wyborowych, Reńskich, Szampańskich, i innych Francuzkich, z domów, z dobrego imienia znanych, poleca się względom Sz: Publiczności; zaręczając za ceny nader przystępne, rzetelność w stosunkach z interesentami, i wszelką punktualność.

JARMEK w różnych gatunkach, mniejszych po kop. sr. 45, średnich po kop. sr. 75, większych po rs. 1 k. 5, za kopę; RZEPY Teltowskiej (Teltauer Rüben), garniec po kop. sr. 75; KAPUSTY Bruxelskiej, sztuka po kop. sr. 22½; KAPUSTY Włoskiej kopa po rs. 1 kop. 30; SALSIFJI kopa, po kop: sr. 60, 75 i 90, dostać można w Ogrodzie Rudolfa *Ohma* za Wolskiemi Rogatkami.

Tamże potrzeba jest od Nowego Roku dwóch **OGRODNIKÓW**, zdatnych na wieś, i OGRODNICZKÓW z dobremi świadectwami.

W mieście Powiatowem Janów Ordynacki w Guber: Lubelskiej, jest z wolnej ręki do sprzedania **APTEKA**, z DOMEM masyw murowanym, z ogrodem i gruntami ornemi. Wiadomość bliższa o tem na miejscu, u Właściciela.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 1.
TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*